

STANOWISKO
uczestników Dnia Działkowca 2013 w ROD „Relaks „ w Kędzierzynie-Koźle
z dnia 07 września 2013r.

w sprawie: poprawek wprowadzonych do obywatelskiego projektu ustawy o ROD przez posłów
Platformy Obywatelskiej i Solidarnej Polski.

Uczestnicy Dnia Działkowca 2013r. w ROD „Relaks „ w Kędzierzynie-Koźlu wyrażają głęboką dezaprobatę dla przebiegu i wyników prac Sejmowej Nadzwyczajnej Podkomisji mającej wypracować nową ustawę o ogrodach działkowych. Mimo że podkomisja przyjęła za bazę swoich prac projekt obywatelski to zmiany, jakie przeforsowali posłowie Platformy Obywatelskiej przy wsparciu posła Solidarnej Polski poważnie naruszyły spójność oraz istotę projektu czyniąc z niego niekonstytucyjne ustawowe dziwadło. Do zasadniczych zmian, które spowodowały zaburzenie fundamentów projektu obywatelskiego, zaliczyć należy przede wszystkim nowe zapisy art.32 wprowadzające pseudo „uwłaszczenia „ ograniczonej grupy działkowców, zmiana treści art.45 wprowadzająca swobodne przenoszenie praw do działki na inną osobę oraz gruntowne zmiany przepisów przejściowych. Nie godzimy się na wprowadzone zmiany do obywatelskiego projektu ustawy, które go zdeformowały i wypaczyły sens poszczególnych zapisów. Stwierdzamy, że wniesione poprawki są nieprzemysłane, niedopracowane i całkowicie oderwane od obowiązującego porządku prawnego oraz wzajemnie sprzeczne i niezgodne z wolą i decyzjami podjętymi wcześniej przez działkowców. Wspólną ich cechą jest niemożność wykonania oraz całkowity brak znajomości zasad i warunków funkcjonowania ogrodów działkowych. Jest to już inny dokument, odbiegający od pierwowzoru i niegwarantujący utrzymania charakteru i istoty rodzinnych ogrodów działkowych. Nie takiemu dokumentowi udzieliło poparcia 924 081 polskich obywateli. Wniesione poprawki mają umożliwić osiągnięcie zasadniczego celu PO - likwidacja ogólnopolskiej społecznej organizacji działkowców i ogrodów działkowych aby odzyskane w ten sposób grunty przeznaczyć na cele komercyjne. Temu mówimy zdecydowanie NIE!!!

Żądamy uszanowania obywatelskiego projektu ustawy o ROD, który nie tylko zabezpiecza prawa działkowców oraz gwarantuje istnienie i rozwój ogrodów, ale również uwzględnia postanowienia zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego i zachowuje pełną zgodność z Konstytucją RP i który uzyskał powszechną akceptację obywateli oraz wielu organów samorządu terytorialnego.

W toku prac sejmowych posłowie PO i SP ignorowali argumenty naszych przedstawicieli - autorów obywatelskiego projektu, nie dopuszczając ich do głosu w celu przepchnięcia własnych, zupełnie niezrozumiałych koncepcji, które sprzeciwiają się charakterowi i zasadom funkcjonowania ogrodów działkowych. Przykładem takiego podejścia jest nagłośniona przez posłów PO propagandowa poprawka do art.32 projektu obywatelskiego, która wprowadza pseudo uwłaszczenie ograniczonej grupy działkowców tylko z tych ogrodów do których PZD posiada tytuł własności bądź użytkowania wieczystego. Przepis ten jest obciążony poważnymi zastrzeżeniami konstytucyjnymi, które mogą zablokować wejście w życie nowej ustawy. Działkowcy z naszego ogrodu nie zostaną „uszczęśliwieni takim uwłaszczeniem”, w skali Związku uwłaszczenie może dotyczyć ok.63% ogrodów. Przepis ten dokonuje ustawowego podziału działkowców na tych lepszych, bo uwłaszczonych i na tych gorszych, użytkujących działki na podstawie umowy dzierżawy działkowej. Wysokie koszty uwłaszczenia poniesie działkowiec (geodezyjne rozgraniczenia, notariusz i wpis do księgi wieczystej) nie mając pewności czy w ogóle skorzysta z uwłaszczenia czy zostanie wywłaszczony pozostając z niczym, bez praw do działki i własności nasadzeń i naniesień na działce. Niepewność wynika z utrzymania dla gminy ustawowego prawa pierwokupu za 1% wartości gruntu. Posłowie uwłaszczają działkowców na

gruncie komunalnym, podobnie jak sienkiewiczowski Onufry Zagłoba darował każdemu Inflanty. Uważamy, że utworzenie tej propozycji ma poprawić spadające notowania PO, jednocześnie będąc próbą zablokowania projektu obywatelskiego w subtelny, lecz skuteczny sposób. Idea uwłaszczenia jest słuszną i spotyka się z powszechną aprobatą. Opowiadamy się za uwłaszczeniem wszystkich działkowców, ale zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Kolejnym przykładem populizmu jest wprowadzona poprawka do art.45 projektu obywatelskiego, która ustanawia niekontrolowane, swobodne przenoszenie praw do działki na inną osobę. Użytkownik działki nie jest obowiązany do uzyskania zgody stowarzyszenia ogrodowego na przeniesienie tego prawa. Efektem będzie niekontrolowany i komercyjny obrót działkami, które przestaną służyć członkom lokalnej społeczności. Działka stanie się towarem na sprzedaż. Negatywnym skutkiem takiego rozwiązania to sprowadzenie stowarzyszenia ogrodowego z organu zarządzającego ogrodem do roli organu rejestrującego zmiany użytkowników działek, a i to wydaje się być wątpliwym. Brak jakiegokolwiek nadzoru nad obrotem działkami może doprowadzić do likwidacji ogrodów poprzez wykupywanie działek przez osoby fizyczne bądź instytucję dążącą do wyłączenia tego terenu z ogrodu działkowego. Apelujemy do Sejmu RP o usunięcie tej poprawki i przywrócenie pierwotnej treści art.45 projektu obywatelskiego.

Największe nasze oburzenie wywołują wprowadzone poprawki do przepisów przejściowych, które są wynikiem całkowitego braku wiedzy o funkcjonowaniu ogrodów działkowych, oderwane od rzeczywistości i w praktyce mogą być niewykonalnymi. Upatrujemy w tym kolejną zamierzoną i celowo wprowadzoną dezorganizację funkcjonowania ogrodów działkowych. W rezultacie przyjęto karykaturalny i niekonstytucyjny system, w którym każdy działkowiec będzie musiał w ciągu pięciu miesięcy na nowo wypełnić deklarację, jeżeli nie chce utracić członkostwa w dotychczasowej organizacji. Może to doprowadzić do pozbawienia praw organizacyjnych działkowców wbrew ich wcześniejszej wyrażonej woli. Stanowi to naruszenie Konstytucji ponieważ narusza zasadę gwarantującą swobodę zrzeszania się. Koszty zupełnie niepotrzebnej weryfikacji poniosą działkowcy. Przerobione przepisy przejściowe wprowadzają w ogrodach działkowych festiwal walnych zebrań: w ROD – 3 zebrań w 2014r. , ponadto co najmniej 2 okręgowe zjazdy delegatów i przynajmniej 2 krajowe zjazdy delegatów. Jest to niepotrzebna, złożona i kosztowna procedura podejmowania decyzji o przynależności do obecnego PZD. Z wprowadzonych zmian wynika, że w ROD należy odbyć dwa zebrań w przedmiocie pozostania w strukturach stowarzyszenia PZD oraz jedno zebranie sprawozdawcze dotyczące sprawozdania z działalności ogrodu, uchwalenia opłat i zasad funkcjonowania w danym roku kalendarzowym. Kolejne zebranie wyborcze odbyłoby się w styczniu 2015r. Działkowcy będą powiadamiani o terminie zebrań za pośrednictwem poczty(listem poleconym) lub przesyłką kurierską. Koszty poniosą działkowcy. Na zarządy ROD nałożono mnóstwo zadań organizacyjnych, ograniczając jednocześnie okres ich realizacji, bez uwzględnienia, że funkcjonowanie ogrodów opiera się na pracy społecznej.

Apelujemy do Posłów Platformy Obywatelskiej - uszanujcie wolę miliona osób podpisanych pod projektem obywatelskim i nie twórcie prawa, które doprowadzi do totalnego chaosu w ogrodach. Jeszcze jest czas na wycofanie wprowadzonych poprawek do projektu obywatelskiego. Najwyższy już czas, aby zakończyć uprawianie polityki kosztem rodzinnych ogrodów działkowych!!!

Niniejsze stanowisko kierujemy do Marszałka Sejmu RP, Prezesa Rady Ministrów RP, Przewodniczących Klubów Parlamentarnych, Prezesa PZD, Prezesa Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD . Niniejsze stanowisko podpisało 25 osób.

Kędzierzyn-Koźle, dnia 07 września 2013r.